

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

Archiwa, Biblioteki
i Muzea Kościelne. Tom 21

POTRZEBA I PROJEKT STAŁEJ INFORMACJI O RUCHU NAUKOWYM ISTNIEJĄCYM W KULTURALNYCH ZBIORACH KOŚCIELNYCH POLSKI

I. INFORMATOR O RUCHU NAUKOWYM W ZBIORACH ŚWIECKICH

Gęsto rozłożona oraz dobrze zorganizowana i działająca w Polsce sieć kulturalnych zbiorów państwowych — archiwów, bibliotek i muzeów¹ od dawna publikuje w różnych wydawnictwach i czasopismach wiadomości o kwerendach tam przeprowadzanych. O udostępnianiu materiałów źródłowych przez polskie archiwa państwowe po r. 1945, zarówno dla badań historycznych jak też dla potrzeb urzędów i poszczególnych obywateli, podała obszerną informację w r. 1964 Halina Stebelska². Szczegółowy wykaz tematów opracowywanych od r. 1957 na podstawie rękopiśmiennych materiałów archiwów i bibliotek polskich publikuje w odstępach półrocznych Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (w dalszym ciągu skracam: NDAP). Dotychczas ukazały się już 24 zeszyty tego pozytecznego informatora³. Dwadzieścia pierwszych zeszytów tych wykazów omówiłem w 18 tomie naszego czasopisma⁴. Jednocześnie zapowiedziałem⁵ napisanie i ogłoszenie drukiem niniejszego artykułu, co też czynię w świeżo zapoczątkowanym dziale problemowym i metodycznym organu Ośrodka ABMK.

¹ Sieć, organizację i zasoby potrójnych zbiorów państwowych — archiwów, bibliotek i muzeów podaje od kilku lat *Informator Nauki Polskiej*. — Obszerniejsze dane naukowo-statystyczne na temat archiwów państwowych zawierają: periodyk *Archiwalny Biuletyn Informacyjny* (Warszawa 1953—1957); E. Brańska: *Archiwa państwowe — informator* (Warszawa 1968) i S. Pańków: *Archiwa* (Warszawa 1969), wydane przez NDAP.

² H. Stebelska: *Udostępnianie materiałów archiwalnych w archiwach państwowych Polski Ludowej. Archeion*. [T.] 41: 1964 s. 127—137. — *Por. Z. Boda-Kręzel, M. Cygański, I. Radtke: Życie naukowe w archiwach w świetle ankiety przeprowadzonej w latach 1962—1963. Tamże*. [T.] 47: 1967 s. 51—69.

³ Wykaz tematów opracowywanych na podstawie rękopiśmiennych źródeł archiwalnych i bibliotecznych. Z. 1—24. Warszawa 1957—1969. NDAP. Na prawach rękopisu.

⁴ S. Librowski: *Dwadzieścia zeszytów Wykazu kwerend polihistorycznych, przeprowadzanych w archiwach i bibliotekach polskich. Arch. Bibl. Muz. T. 18: 1969 s. 159—166.*

⁵ Tamże s. 162 przyp. 4.

Informator NDAP, posiadający pięknie rozplanowaną zawartość treści poszczególnych zeszytów a także obszerne indeksy (1 — *Skorowidz badaczy*, 2 — *Skorowidz nazwisk i nazw geograficznych wymienionych w tytułach prac*), obejmujące około połowy każdego numeru, podaje odbiorcy stosunkowo szybko, w formie niemal bibliograficznej, tematy polihistorycznych opracowań i publikacji źródłowych, rozpoczętych względnie kontynuowanych w całym kraju. Takie drukowane wykazy są bardzo przydatne nie tylko dla samych kwerendzistów (piszących i publikujących) oraz dla ich kierowników (promotorów) czy zleceniodawców (instytucji naukowych), ale również dla zbiorów udostępniających materiały historyczne, o czym szerzej będzie jeszcze mowa w następnym punkcie.

Niestety zawartość ogółu zeszytów wspomnianego informatora nie jest wyczerpująca i pełna, albowiem nie dostarcza danych o ruchu naukowym mającym miejsce w archiwach i bibliotekach kościelnych, religijnych⁶. Wydawca *Wykazu* z wiadomych sobie i chyba uzasadnionych powodów nie prosił kierownictw zbiorów kościelnych o współpracę. Trzeba bowiem otwarcie tu wyznać, że nie stać nas jeszcze (głównie ze względów organizacyjnych i usługowych) na stałą współpracę z równorzędnymi instytucjami świeckimi w tym względzie. Z tej to przyczyny w informatorze NDAP tematy religijne i kościelne występują tylko sporadycznie — na ile do ich opracowania korzystano ze zbiorów państwowych. W samym zaś rozplanowaniu poszczególnych zeszytów są one rozsiane na różnych miejscach, najczęściej pod nagłówkami „nie kościelnymi”⁷.

II. POTRZEBA PODOBNEJ INFORMACJI ZE ZBIORÓW KOŚCIELNYCH

Podnosząc najpierw problem informacji o ruchu naukowym ze zbiorów kościelnych, a następnie metodę jej opracowywania i publikacji, w zasadzie mam na myśli wszystkie trzy rodzaje tychże zbiorów: archiwa, biblioteki i muzea. Najtrudniej przygotować taką informację z bibliotek, których zasoby są zazwyczaj bogate i różnorodne, do których zgłaszają się liczni kwerendziści, przygotowujący prace ze wszystkich dziedzin nauki. O wiele łatwiej to uczynić pracownikom archiwów, których zbiory udostępniane są mniejszej liczbie badaczy, piszących prace albo wydających źródła przeważnie z dziedziny polihistorycznej. Jeszcze prędeziej mogłyby zredagować wykazy tematów opracowywanych u siebie muzea, gdzie ruch naukowy jest najmniejszy, odnoszący się przeważnie do historii sztuki i konserwacji zabytków. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, ażeby zarządy względnie pracownicy bibliotek kościelnych podawali takie — przypuszczam bardzo liczne — wykazy do niniejszego czasopisma. Ze względów jednak praktycznych, tj. łatwiejszego przygotowania spisu przeprowadzanych kwerend, artykuł mój, podobnie jak *Wykaz* NDAP, ma na myśli przeważnie archiwa kościelne, a biblioteki religijne tylko w zakresie ich zasobu rękopiśmiennego, precyzując jeszcze ściślej — ogólnohistorycznego.

Informacja o bieżącym ruchu naukowym jest pożyteczna i potrzebna tak samym instytucjom kościelnym i ich kierownictwu, jak też badaczom oraz ich promotorom i zleceniodawcom.

⁶ Por. tamże s. 162: b. Brak informacji o ruchu naukowym w zbiorach kościelnych.

⁷ Por. tamże s. 164: d. Sprawy religijne i kościelne w *Wykazie*.

Publikowane spisy kwerend naukowych potrzebne są naprzód archiwom, bibliotekom i muzeom kościelnym, udostępniającym swoje zasoby kulturalne badaczom, albowiem w ten sposób wykazują, iż są placówkami żywymi, czynnymi, użytecznymi dla nauki.

Projektowana ewidencja jeszcze bardziej może być użyteczna kierownictwu zbiorów kościelnych w celu kontrolowania odbywanego u siebie ruchu naukowego oraz umiejętnego i roztropnego udostępniania swych zasobów kwerendzistom. Ważną np. jest uwaga, ażeby archiwum nie udostępniało współcześnie tych samych materiałów (tematów) dwom badaczom, gdyż z tego powodu nie tylko zazwyczaj marnuje się czas jednego z nich, ale co gorsza rodzą się między nimi nieporozumienia, a w dalszej konsekwencji niechęć obu do świadczącej im przysługę instytucji⁸.

Jeszcze większe znaczenie utylitarne posiadają publikowane wykazy opracowywanych tematów dla samych kwerendzistów czyli badaczy naukowych oraz ich promotorów uniwersyteckich, względnie instytucji zleceńodawczych patronujących nauce.

Godnym bowiem pożałowania jest fakt, stwierdzony przez zarządy wielu archiwów, że w Polsce ciągle jeszcze spotykamy się z powtarzaniem tematów prac nie tylko magisterskich ale także doktorskich. Odnosi się to nie tylko do całego kraju, lecz nawet do tej samej uczelni, ba nawet do tego samego wydziału, na którym pisze się już nie co pewien okres czasu ale również współcześnie podobne prace. Jedne i te same tematy są bez przerwy opracowywane, a inne leżą odłogiem. Tak oto ewidencja kwerend przeprowadzanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku na przestrzeni lat 1946—1969 wykazuje, że już kilka osób czerpało stąd wiadomości do różnych prac dyplomowych, przygotowywanych w pobliskich szkołach wyższych, na temat renesansowej kaplicy Matki Boskiej w katedrze włocławskiej. Wspomniane archiwum, również na tejże podstawie, stwierdziło, że w latach powojennych świętymi Andrzejem Świradem i jego towarzyszem Benedyktem zajmowało się u nas siedmiu historyków (fachowców i amatorów)⁹.

Badacze, szczególnie młodszy, dowiedziawszy się z drukowanej informacji, że już kto inny opracowuje zamierzony przez nich temat — zrezygnują z podejmowania tegoż; jeżeli dwaj czy nawet więcej, nie wiedziawszy o tym, pracują nad identycznym zagadnieniem — po uświadomieniu sobie owego faktu na podstawie opublikowanego informatora kwerend — mogą się skontaktować ze sobą, na skutek czego mniej zaawansowany wycofa się z pro-

⁸ Tak podpisany autor, jako dyrektor Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, uprzętnił w r. 1949 do rozprawy doktorskiej ks. mgrów Janowi Wysockiemu (Pruszków — Warszawa) obfite akta z czasów pontyfikatu biskupa kujawskiego i pomorskiego Józefa Rybińskiego (1777—1806), a w roku następnym — do pracy habilitacyjnej ks. drowi Ignacemu Suberze (Warszawa). Pierwszy zobowiązał się, że ujmie swoją monografię z punktu historycznego, drugi zaś miał to samo uczynić w aspekcie prawnym. Z tego oraz innych powodów powstały potem między nimi niechęci, skierowane następnie pod adresem instytucji usługowej. Niechęci do Archiwum i jej kierownictwa nie osłabiał fakt, iż opracowywali podobne zagadnienie z własnej winy oraz swych promotorów, a rozprawy pokończyli na innych wydziałach ATK w Warszawie.

⁹ Por. S. Librowski: Andrzej z Opatowca i Benedykt z Budziszawia — święci polscy z przełomu X i XI wieku. (Stan badań i kultu). *Kron. Diec. Włoc.* T. 46: 1963 s. 157: 6. Kto obecnie w Polsce zajmuje się św. Andrzejem i Benedyktem?

wadzonej tematyki, albo też zróżnicują problematykę w przygotowywanym temacie¹⁰.

Tak więc z pomocą projektowanej informacji możemy ustrzec siebie i przybywających do naszych zbiorów kwerendzistów przed dublowaniem nie tylko zajętych niedawno, lecz także opracowanych już, a nawet opublikowanych tematów, a odwrotnie planować nowe i oryginalne badania naukowe. Jest rzeczą oczywistą, że promotorzy uniwersyteccy oraz ich pomocnicy (adiunkci, asystenci) powinni więcej czuwać nad tym, aby unikać powtarzania tematyki prac dyplomowych.

Informacja, o której mowa, nie pragnie być bieżącą bibliografią historii polskiej, jakkolwiek do niej znacznie się zbliża oraz częściowo ją zastępuje i poszerza. Mianowicie w stosunku do bibliografii posiada ona charakter profilaktyczny, przygotowawczy, potencjalny. Należy bowiem założyć, że około 1/4 część prac zameldowanych przez kwerendzistów wobec służby archiwalnej, bibliotecznej i muzealnej nie zostaje doprowadzona do końca. Mniej więcej połowa opracowań podejmowanych i zgłaszanych w instytucjach kulturalnych (są to przeważnie prace historyków-amatorów, dyplomowe, magisterskie i duża część doktorskich), jakkolwiek bywa ukończona, nie ukazuje się w druku. Tylko więc około 1/4 podejmowanych prac ma to szczęście, że zostaje w całości lub części opublikowana i ona to jedynie znajdzie się najpierw w bibliografiach bieżących, a potem — w postaci wyselekcjonowanej — w bibliografiach retrospektywnych.

Z wymienionych bezpośrednio powodów wykazy opracowywanych tematów posiadają wielkie znaczenie nie tylko dla zainteresowanych zbiorów kulturalnych i kwerendzistów, ale również dla rozwoju całej nauki polihistorycznej w ogóle. W oparciu o nie wiele osób będzie oczekiwać naprzód ukończenia zapowiedzianych prac i publikacji a następnie ukazania się ich w druku. Jedynie z tych informatorów będziemy wiedzieć o pracach zaplanowanych i rozpoczętych a nie dokończonych oraz o rozprawach wprawdzie napisanych, na podstawie których wielu ludzi zdobyło stopnie naukowe, atoli później nie opublikowanych. W oparciu o te drukowane wykazy wiele osób współcześnie i w przyszłości będzie owych prac, pozostających w rękopisach i maszynopisach, tak w kancelariach i archiwach szkół wyższych jak też u autorów, poszukiwać, zestawiać je bibliograficznie, korzystać z nich a także pisać o nich i na ich podstawie nowe dzieła.

III. DOTYCHCZASOWE PRÓBY INFORMACJI KOŚCIELNEJ

Sporadyczne i nieskoordynowane początki takiej informacji naukowej już posiadamy. Niestety i znowu dotyczą one przeważnie ruchu naukowego mającego miejsce w archiwach kościelnych.

Mianowicie autor niniejszego artykułu opublikował w r. 1958 (prawie pełny) wykaz kwerend polihistorycznych odbytych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku na przestrzeni lat 1946—1958¹¹. Ruch naukowy w Archi-

¹⁰ Archiwum Diecezjalne we Włocławku w podobnych wypadkach informuje przybywających do niego badaczy, że temat, do którego proszą o materiały historyczne, jest już opracowany lub zajęty przez osobę N. i nie udostępnią tychże.

¹¹ Por. S. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku [w latach] 1945—1958. Włocławek 1958 (Odb. z *Kron. Diec. Włoc.* 1958—1959) s. 33—52: III. Szczegółowy wykaz kwerend w Archiwum.

wum Archidiecezjalnym we Wrocławiu za r. 1963 przedstawił bp doc. dr Wincenty Urban¹², a za lata 1964 i 1965 s. Angelina Pielarska, elżbietanka¹³.

Do akcji tej usiłowałem przed kilkunastu laty wciągnąć także ks. doc. dra Józefa Nowackiego († 1964), dyrektora również bardzo czynnego Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. Wspomniany jednak, przyznając w zasadzie potrzebę zorganizowania ogólnopolskiej informacji kościelnej, odkładał ją na później, dając słusznie pierwszeństwo głównemu dziełu swego życia — *Dziękom Archidiecezji Poznańskiej*, zaplanowanemu na 3 tomy, z których zdążył ogłosić tylko dwa.

IV. KONCEPCJA NASZEGO INFORMATORA

Jak to już wspomniałem na początku punktu II i z wymienionych tamże powodów, projekt informatora o ruchu naukowym w zbiorach kościelnych, a następnie jego układ, będzie się odnosił przeważnie do archiwów i rękopiśmiennych zasobów bibliotecznych.

Byłoby najlepiej, gdyby informator wydawany pod auspicjami NDAP poszerzył swoją bazę źródłową o statystykę z instytucji kościelnych, uwzględniając także stamtąd spisy kwerend. Jego informacja byłaby pełną, jak pełną i całkowitą w zasadzie bywa zawartość publikowanych bibliografii i wydawanych podręczników historycznych, w myśl powiedzenia, że historia jest jedna i nie dzieli się w sposób naturalny, ale co najwyżej sztuczny i umowny. Kiedy jednak dla obu wymienionych wyżej przyczyn (braku zaproszenia do współpracy i przypuszczalnie słusznej obawy wydawcy, że nie można pod tym względem na nas stale i całkowicie liczyć)¹⁴ raczej nie należy spodziewać się, iż w najbliższej przyszłości ziści się powyższe pragnienie, a z drugiej strony jest faktem, że zachodzi potrzeba podobnej informacji z naszych zbiorów kulturalnych¹⁵ — musimy zapoczątkować własną akcję w tym kierunku.

Będzie bardzo dobrze, jeżeli z czasem zdobędziemy się na podawanie stałej informacji o ruchu naukowym w naszych archiwach, bibliotekach i muzeach, tak diecezjalnych jak i zakonnych, w odstępach rocznych. Częściej w zaden sposób nie zdążymy się wyrobić. Przecież rozporządzająca dużym i wykwalifikowanym personelem w terenie NDAP, która początkowo zamierzała wychodzić na spotkanie instytucjom i badaczom nauki ze swoją informacją co kwartał, poprzestała na wydaniu jednego takiego numeru¹⁶, decydując się w tym względzie na odstępów półroczne, co i tak jest wielkim wyczynem.

Na razie jednak nie ma mowy o wydawaniu stałego informatora kościelnego nawet raz w roku. Na przeszkodzie temu leżą dzisiaj dwie trudności.

¹² Por. W. Urban: Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitułnej we Wrocławiu w 1963 roku. *Arch. Bibl. Muz.* T. 8: 1964 s. 253—254.

¹³ Por. A. Pielarska: Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitułnej we Wrocławiu w roku 1964. Tamże. T. 11. 1965 s. 268—269. — Taz: Toz... w roku 1965. Tamże. T. 12: 1966 s. 185—187. — Wykazy tematów historycznych, opracowywanych w całości lub częściowo na podstawie zbiorów kościelnych Wrocławia, były również kilkakrotnie ogłaszane (za lata wymienione i inne) w organie urzędowym tejże archidiecezji — *Wrocławskie Wiadomości Kościelne*.

¹⁴ Zob. punkt I niniejszego artykułu.

¹⁵ Zob. p. II tejsze pracy.

¹⁶ L. Hass: Wykaz tematyki opracowywanej na podstawie materiałów archiwalnych. Z. 1 (styczeń—marzec 1957 r.). Warszawa 1957. *Archiwalny Biuletyn Informacyjny*. — Por. S. Librowski: Dwadzieścia zeszytów *Wykazu* kwerend s. 160.

Po pierwsze na niniejszy zew w chwili obecnej zdolne są pozytywnie odpowiedzieć tylko niektóre nasze ośrodki naukowe. W następstwie tego materiał statystyczny, którym moglibyśmy w najbliższym czasie rozporządzać, byłby tylko cząstkowy. Po wtóre do takiej stałej akcji musielibyśmy posiadać oddzielnego redaktora, o którego także nie jest łatwo.

Nasz informator nie będzie też wydawnictwem samoistnym, na podobieństwo *Wykazu tematów opracowywanych NDAP*. Z braku przygotowanego materiału i powolnego tylko napływania danych statystycznych z kościelnych instytucji kulturalnych nie będziemy, przynajmniej w najbliższej przyszłości, starać się o podobny biuletyn. Wiadome sprawozdania można będzie publikować w naszym czasopiśmie *Archwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* (dalej skracam: ABMK), mianowicie w mało wypełnianym jego dziale *Z życia archiwów, bibliotek i muzeów*.

Nie publikując chwilowo, z wymienionych powodów, pełnej informacji o ruchu naukowym ze zbiorów kościelnych całego kraju, podawalibyśmy ją jednak od razu w naszym czasopiśmie ciągle, tak ażeby — w miarę napływania sprawozdań statystycznych — w każdym tomie ABMK figurował, za określony przeciąg czasu, taki artykuł przynajmniej z jednego ośrodka diecezjalnego czy zakonnego. Można się spodziewać, iż na niniejszą zachętę odpowiedzą pozytywnie, w dość szybkim czasie, ośrodki większe, lepiej zorganizowane i czynniejsze (mam na myśli przede wszystkim archiwa kościelne) jak Wrocław, Poznań, Gniezno, Kraków, Olsztyn, Włocławek, Płock, Pelplin, Lublin, Tarnów... Z czasem ośmieliłyby się i poszły za nimi inne, słabsze i mniej aktywne centra kościelne.

Ponieważ dotąd nie przeprowadzaliśmy na szerszą skalę podobnej imprezy, dlatego pierwsze wykazy opracowywanych tematów prac naukowych (w części lub całości) na podstawie zasobów naszych zbiorów powinny objąć globalnie i retrospektywnie czasokres od 1945 do 1970 r. Zanim przygotują własną statystykę kwerend inne ośrodki, Włocławek i Wrocław rekapitulowałyby w druku ulepszone swoje wykazy z podanego okresu.

Skoro ogół instytucji kościelnych, np. archiwów diecezjalnych, opublikowałyby swoje spisy kwerend za lata 1945—1970, zaczęłyby z kolei drukować je za okres 1970—1975. W tym wypadku w jednym tomie ABMK znalazłyby się sprawozdania statystyczne obejmujące już od 2 do 5 ośrodków kościelnych. Kiedy również tego w sposób retrospektywny się dokona, można będzie rozciągnąć już ową statystykę drukowaną na cały kraj, najpierw w odstępach dwuletnich a potem nawet rocznych.

Równocześnie z ogłaszaniem wykazów współczesnych (dwuletnich czy rocznych) można by rozpocząć retrospektywnie wydawanie spisów kwerend za dawniejszy okres, najpierw za lata międzywojenne (1918—1939), a następnie za czasy jeszcze wcześniejsze — z przełomu XIX i XX w. Tak np. w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku zachowała się sporadycznie korespondencja dotycząca usług naukowych już od końca XVIII stulecia, a pierwszym pismem w tym przedmiocie jest list bpa Adama Naruszewicza z r. 1784¹⁷.

Wydanie drukiem wykazów opracowywanych tematów z naszych zbiorów

¹⁷ Niezależnie od tego, w jakim stopniu kulturalne instytucje kościelne pozytywnie odpowiedzą na niniejszy apel, po wydrukowaniu wykazu kwerend przeprowadzonych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku za lata 1945—1970, podam następnie do publicznej wiadomości w drugim odcinku spisu tychże z okresu międzywojennego, a w trzecim — z przełomu w. XIX i XX.

naukowych sprzed 1939 r. jest nawet potrzebniejsze niż tychże z okresu po r. 1945, albowiem za tamte lata nie posiadamy tak wzorowych i pełnych bieżących informacji bibliograficznych jak współcześnie — ogólnego charakteru *Bibliografia historii polskiej* opracowana przez Jana Baumgarta i Annę Malcównę¹⁸, czy wiele regionalnych, spośród których wspomnę tylko o najobszerniejszych — *Śląska*¹⁹, *Pomorza Wschodniego i Zachodniego*²⁰, *Pomorza Gdańskiego*²¹

Inna rzecz, że za okres sprzed 1939 r. nie zawsze będziemy w podległych sobie archiwach, bibliotekach i muzeach dysponować materiałami do postulowanych spisów, albowiem w danej instytucji już to mogły zaginać, już to wcale ich nie prowadzono. Wszak nawet od r. 1945 nie wszędzie je z różnych powodów posiadamy. Tak np. ja, który nawołuję nie tylko do prowadzenia ewidencji ruchu naukowego w zbiorach kościelnych ale również do publikowania go, w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku nie zawsze zapisywałem przybywających do niego badaczy, gdyż nieraz albo zgoła na to nie miałem czasu, albo go żałowałem, uważając, że mam pilniejsze prace. W następstwie tego sam do projektowanego wykazu muszę w wielu wypadkach odtworzyć z pamięci ewidencję tutejszych kwerendzistów.

V UKŁAD I ELEMENTY PROJEKTOWANEGO INFORMATORA

W układzie swoim wykazy opracowywanych tematów naukowych na podstawie materiałów znajdujących się w archiwach, bibliotekach i muzeach kościelnych powinny się w pewnym stopniu zbliżać do systemu praktykowanego w przepisach bibliograficznych oraz w bibliografiach, zarówno bieżących jak i retrospektywnych. Zatem poszczególnymi pozycjami w przygotowywanych przez nas do druku spisach kwerend będą nie nazwiska autorów prac, wydawców źródeł historycznych lub nazwy instytucji naukowych podejmujących czy firmujących je, ale pojedyncze opracowania i publikacje, bez względu na ich charakter, objętość i poziom naukowy.

Proponuję, ażeby poszczególne pozycje — tematy w przygotowywanym wykazie składały się z pięciu następujących elementów:

1) Kto korzystał z zasobów instytucji kulturalnej, przysyłającej sprawozdanie statystyczne do Redakcji ABMK? Jeżeli osoba prywatna — należy podać jej personalia: nazwisko, imię, stopień naukowy, dokładny adres. Jeśli kwerendzista przeprowadza badania z ramienia danej instytucji naukowej, administracyjnej lub społecznej — trzeba wypisać jej nazwę.

2) W jakich latach przeprowadzał w danej instytucji kościelnej swoją kwerendę do określonego tematu? Wystarczy podać rok względnie daty zewnętrzne dłuższego okresu poszukiwań badacza.

¹⁸ J. Baumgart [za lata 1944—1947: J. Baumgart i S. Głuszek; od r. 1956—1957: J. Baumgart i A. Malcówna]: *Bibliografia historii polskiej za lata 1944—1966*. Wrocław 1952—1968.

¹⁹ Por. K. Maleczyński: *Bibliografia historii Śląska za lata 1948—1955*. Wrocław 1961. *Wrocławskie Tow. Miłośników Historii*. [Zeszyt najobszerniejszy teje bibliografii].

²⁰ Por. H. Baranowski: *Bibliografia historii Pomorza Wschodniego i Zachodniego za rok 1967 wraz z uzupełnieniami od roku 1958*. *Zap. hist.* T. 34: 1969 z. 2 s. 129—187. [Najnowszy odcinek teje bibliografii].

²¹ Por. W. Andrusiak, B. Ramotowska, A. Świdorska: *Bibliografia Pomorza Gdańskiego za rok 1965*. Gdańsk 1968. *Biblioteka Gdańska PAN. Seria Katalogów i Bibliografii*. Nr 8. [Ostatni numer teje bibliografii].

3) Dokładny tytuł przygotowywanej pracy (książki, rozprawy, artykułu, recenzji itp.) albo publikacji źródłowej.

4) Charakter tej pracy — mianowicie, czy była ona lub jest seminaryjna, dyplomowa, magisterska, doktorska, kandydacka, habilitacyjna oraz na której uczelni i na jakim jej wydziale została przedstawiona? Jest to akurat zespół prac przygotowywanych na seminariach w szkołach wyższych, na podstawie których z reguły uzyskuje się (w chronologicznych odstępach) stopnie naukowe. Mniejszej liczby określeń opracowań, pisanych do awansu naukowego, nie powinno się podawać, tak jak z drugiej strony wyliczanie ich więcej jest rzeczą zbyteczną, a nawet zaciemniającą jasność rozpoznawania²². Podawanie nazwy nie tylko uczelni ale również wydziału, a nieraz nawet instytutu (sekcji) oraz seminarium (katedry), na którym praca została przygotowana lub przedstawiona, jest nawet ważniejszą rzeczą aniżeli samo scharakteryzowanie tego opracowania. Informacja ta jest bowiem potrzebna z różnych względów — najczęściej zaś w wypadku, kiedy chcielibyśmy pracy szukać, by korzystać z niej, a ona nie została wydrukowana, w następstwie czego nie znajduje się w bibliografiach.

Natomiast pozostałe prace wykazu, powyżej nie określone dokładniej, byłyby to rzeczy pisane przez fachowców (opracowania naukowe i popularnonaukowe) albo przez historyków-amatorów, wszystkie przygotowywane nie na stopień naukowy. Historyka-fachowca od amatora łatwo odróżnić — nie tylko po zamieszczonym przy nim w spisie tytule ale także po samym nazwisku, znanym w pracowniach bibliograficznych i w świecie naukowym.

Wreszcie publikacji źródeł dokonują zwykle specjaliści. Zresztą z samego brzmienia tytułu pozycji jasno widać, która z nich jest opracowaniem a która wydawnictwem źródłowym. W opracowaniach nazwiska autorów umieszcza się zazwyczaj nad tytułem, a kiedy pod nim — nazwisko poprzedzone jest słowem: opracował, napisał, podał, zestawił... Natomiast w publikacjach tytuł pozycji (bibliograficznej) figuruje na pierwszym miejscu a nazwisko wydawcy pod nim.

5) Ostatnim elementem składowym opracowywanej pozycji byłoby podanie informacji o wyniku, rezultacie przeprowadzanej kwerendy, mianowicie a) że badacz zaniechał pisania podjętej pracy, b) iż ją nadal kontynuuje, c) że ją ukończył. O pracach doprowadzonych do końca (c) można udzielić jeszcze trzech dalszych informacji: 1° że pozostają w rękopisie (maszynopisie), 2° iż zostały opublikowane w całości lub w części (na potwierdzenie tego można by przytoczyć odpowiedni rok i pozycję z *Bibliografii historii polskiej* Baumgarta), 3° że autor dostarczonego wykazu nie był w stanie zbadać, czy opracowanie doczekało się publikacji, w następstwie czego końcową część piątego elementu pozostawia niewypełnioną, czyli na ten temat niczego nie podaje.

Z tego względu, że wykazy, które zamierzamy przygotować, zostaną zredagowane, przynajmniej w pierwszym ich odcinku, za dłuższy okres czasu czyli w większości retrospektywnie, możemy w nich właśnie podać wiele infor-

²² Autorzy *Wykazu NDAP* w pierwszych zeszytach tegoż dzieliłi owe prace (alfabetyczne) za szczegółowo i niezbyt logicznie na: „artykuły, doktorskie, dyplomowe, habilitacyjne, kandydackie, konstrukcyjne, kwerendy, magisterskie, monografie, publikacje [źródeł], referaty, seminaryjne, zbiorowe, zlecone”, a w późniejszych za skąpo — uwidaczniając przygotowywane tylko na trzy stopnie naukowe: „habilitacyjne, doktorskie, magisterskie”. — Por. S. Librowski: *Dwadzieścia zeszytów Wykazu kwerend* s. 165.

macji wchodzących w skład piątego elementu opisu poszczególnych pozycji, np. o pracach zaniechanych, ukończonych a nawet wydrukowanych. Tego nie byli w stanie podać autorzy stałego *Wykazu* wydawanego przez NDAP, ogłaszający na bieżąco meldunki o podjętych dopiero przez badaczy tematach, szukających do nich materiałów w państwowych zbiorach kulturalnych.

Poszczególne elementy pozycji wymienionych w spisach, celem ich odróżnienia i uwidocznienia, należy oddzielać od siebie poziomymi kreskami.

Dopóki w naszych wykazach nie znajdzie się naraz statystyka bieżąca kwerend z całego kraju lub przynajmniej z większości ośrodków naukowych, lecz tylko z poszczególnych diecezji czy zakonów — dostarczane do Redakcji ABMK sprawozdania nie będą mogły posiadać zbyt rozbudowanego układu rzeczowego. Przede wszystkim za mało będziemy posiadać materiału do takiego rozplanowania. Dlatego musimy wybrać układ wprawdzie rzeczowy ale zupełnie prosty, najlepiej rozczłonkowany tylko na cztery rozdziały (które tu od razu dzielę na punkty i podpunkty): 1) udostępnianie zasobu (dokumentów, akt, rękopisów (bibliotecznych) i druków) do przygotowywania: a) opracowań, b) publikacji źródłowych, c) sporządzania fotokopii i mikrofilmów, d) urządzania wystaw archiwalno-historycznych; 2) udzielanie informacji i porad oraz załatwianie próśb; 3) sporządzanie odpisów i wypisów z akt; 4) wykonywanie (krótszych) prac zleconych²³. Skoro zaś przystąpimy do publikacji wykazów tematów opracowywanych bieżąco na podstawie zasobów międzydiecezjalnych, czy wreszcie z ogółu instytucji kościelnych, rozplanujemy je rzeczowo w szerszym ujęciu, bez wyróżniania pojedynczych naszych zbiorów — podobnie jak to widzimy w informatorze NDAP²⁴. W obydwu ujęciach (tak w sprawozdaniach dotyczących kwerend z jednego archiwum, biblioteki i muzeum, jak też w spisach pochodzących z wielu zbiorów czy całego kraju) nazwiska autorów prac, wydawców źródeł czy instytucji zleceńodawczych w każdym rozdziale i podrozdziale, punkcie i podpunkcie będą wymienione alfabetycznie. Jeżeli zaś ten sam badacz korzystał z materiałów do kilku opracowań lub wydawnictw, wszystkie one zostaną wyliczone pod jego nazwiskiem również w porządku alfabetycznym tytułów czyli tematów.

W obu rodzajach publikowanych wykazów muszą się znajdować skrówidze: 1) badaczy (autorów, wydawców i instytucji naukowych prowadzących badania) oraz 2) nazwisk i nazw geograficznych wymienionych w tytułach dzieł. W spisach pochodzących z pojedynczych zbiorów kościelnych indeksy potrzebne będą przeważnie ze względu na obszerniejszy materiał statystyczny uzbierany za długi okres czasu. Natomiast w zestawach ogólniejszych, czy nawet ogólnopolskich, muszą one być sporządzone m. in. w celu wymienienia przy nazwiskach poszczególnych kwerendzistów (właśnie w skrórowidzach badaczy) poszczególnych zbiorów, z których wspomniani korzystali.

Danych do zredagowania poszczególnych pozycji wykazów opracowywanych tematów dostarczy przede wszystkim prowadzona przez nas ewidencja i kontrola ruchu naukowego mającego miejsce w

²³ Według tego układu został sporządzony mój „Szczegółowy wykaz kwerend w Archiwum”. Por. S. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku [w latach] 1945—1958 s. 33—52.

²⁴ Por. zwłaszcza ostatnie zeszyty *Wykazu* tematów opracowywanych NDAP oraz S. Librowski: Dwadzieścia zeszytów *Wykazu* kwerend s. 162—164.

archiwach, bibliotekach i muzeach kościelnych, bez względu na sposób, w który jej dokonujemy: 1) na formularzach kwerend w archiwum wydrukowanych w r. 1967 przez Ośrodek ABMK, 2) na kartach specjalnie do tego przygotowanych, załączonych do poszczególnych rękopisów zbioru, 3) w osobnej księdze lub zeszytce, prowadzonym raczej w bibliotekach, wreszcie 4) tylko na podstawie korespondencji dyrekcji archiwum, biblioteki czy muzeum²⁵.

VI. DZIESIĘĆ PRZYKŁADÓW REDAGOWANIA TEMATÓW WYKAZU OPRACOWANYCH NA PODSTAWIE ŹRÓDEŁ ARCHIWUM WŁOCŁAWSKIEGO

1. Przykład informacji o pracy rozpoczętej lecz później zaniechanej: Siwak Kazimierz ks., Skuły pow. Grodzisk Maz. — 1952—1953 — *Maciej Łubieński, biskup kujawski i pomorski (1631—1641)* — magisterska z historii na Wydz. Teol. Kat. UW — autor zaniechał pracy.

2. Przykład informacji o rozprawie będącej w przygotowaniu: Szczeblewski Stefan ks. mgr, Włocławek — 1966—1970 — *Diecezja kujawsko-kaliska w okresie rezydencji biskupów w Kaliszu* — doktorska z historii na Wydz. Teol. ATK w Warszawie — rozprawa w przygotowaniu.

3. Przykład informacji o publikacji źródłowej będącej w przygotowaniu: Maisel Witold doc. dr, Poznań — 1969—1970 — *Wilkierze i przywileje Kalisza* — publikacja w przygotowaniu.

4. Przykład informacji o rozprawie ukończonej nie drukowanej: Łyszczak Emilia s., Włocławek — 1955—1957 — *Karmelici w Polsce do końca XVI w.* — magisterska z historii na Wydz. Hum. KUL — nie drukowana.

5. Przykład informacji o monografii ukończonej drukowanej: Koceniak Jan ks. mgr, Sandomierz — 1950—1951 — *Antoni Sebastian Dembowski, biskup włocławski i pomorski*²⁶, sylwetka z czasów saskich — doktorska z historii na Wydz. Teol. Kat. UW — drukowana w r. 1953 (brak w *Bibliografii Baumgarta* za lata 1952—1953!).

6. Inny przykład informacji o dziele ukończonym opublikowanym: Tomczak Andrzej dr, Toruń — 1960—1963 — *Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV—XVIII w.)* — praca habilitacyjna z historii na Wydz. Hum. UMK — drukowana (por. Baumgart, *Bibliografia...* za r. 1964 poz. 540).

7. Przykład informacji o pracy pisanej nie na stopień naukowy przez fachowca: Górski Karol prof. dr, Toruń — 1950 — *Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy* — drukowana (por. Baumgart, *Bibliografia...* za lata 1952—1953 poz. 1866).

8. Przykład informacji o opracowaniu napisanym przez historyka-amatora, (nie na stopień naukowy): Żelazek Józef ks., Grzegorzew pow. Koło — 1956—1958 — *Dzieje kultu błogosławionego Bogumiła* — częściowo drukowane (por. Baumgart, *Bibliografia...* za r. 1963 poz. 1589; za r. 1965 poz. 1411).

²⁵ Sprawie przeprowadzania kwerend w archiwach (kościelnych) poświęcę w tomie 23 czasopisma ABMK osobny artykuł.

²⁶ Powinno być: biskup kujawski i pomorski.

9. Przykład informacji o wydawnictwie źródłowym opublikowanym:

Żytkowicz Leonid doc. dr, Toruń (z ramienia TNTor.) — 1947—1949 — *Revisio bonorum episcopatus Wladislaviensis facta a. 1598* — drukowane (por. Baumgart, *Bibliografia...* za lata 1950—1951 poz. 1780).

10. Przykład informacji o rozprawie, co do której nie wiadomo, czy została ukończona a tym bardziej opublikowana:

Rewski Zbigniew mgr, Warszawa — 1951 — *Historia budowy kaplicy Matki Boskiej w katedrze włocławskiej* — nie wiadomo czy ukończona i wydrukowana ²⁷.

*

EXIGENTIA ET PROPOSITA INFORMATIONIS CONTINUAE DE MOTU SCIENTIFICO
IN POLONIAE CULTURALIBUS COLLECTIONIBUS ECCLESIASTICIS EXSTANTE

Summarium

Auspiciis Summae Praefecturae Archivorum Civitatis Varsaviae, ab anno 1957, sexto quoque mense, *Elenchus commentatorum thematum archivalibus et bibliothecariis manuscriptorum fontibus nixus* in publicum prodit. Quod quidem periodicum notitias ex collectionibus ecclesiasticis depromptas non exhibet. Vigente igitur necessitate instituendae similis actionis ad statisticam spectantis thematum parandorum operum et fontibus nixarum editionum etiam ex culturalibus institutis ecclesiasticis, praesertim ex archivis et manuscriptariis copiis bibliothecariis, auctor suam conceptionem de eiusmodi informatorio praebet. Fieri potest, ut in posterum statistica motus scientifici ex collectionibus religiosi sumpta, in nostro sex mensium annale *Archiva, Bibliothecae et Musea Ecclesiastica* typis mandetur. Non contentus conspiciendo problemate huius exigentiae et exhibendo generali conspectu illorum elenchorum scientificorum, subsignatus auctor in posteriore sui articuli parte adhuc compositionem et delineati informatorii ipsa elementa summittit. Idem in exitu sui articuli, ad problema et methodum spectantis, 10 exempla scriptis redigendae varii generis descriptionis, susceptorum ab investigatoribus thematum dissertationum et fontibus fultarum editionum proponit.

²⁷ Opisy prac i publikacji przedstawione w przykladach: 3, 7, 8, 9 i 10, jako przygotowywanych nie w celu zdobycia stopnia naukowego, nie posiadaja swego elementu czwartego, charakteryzujacego pod tym katem opracowywane tematy.

SPIS TREŚCI

I. Informator o ruchu naukowym w zbiorach świeckich	[1]
II. Potrzeba podobnej informacji ze zbiorów kościelnych	[2]
III. Dotychczasowe próby informacji kościelnej	[4]
IV. Koncepcja naszego informatora	[5]
V. Układ i elementy projektowanego informatora	[7]
VI. Dziesięć przykładów redagowania tematów wykazu opracowanych na podstawie źródeł Archiwum Włocławskiego	[10]
Summariusz	[11]